WYDANIE WIECZORNE.

„GŁOS NARODU“ Wychodzi dwa razy dziennie. Cena 4 halerze. Wychodzi dwa razy dziennie. „GŁOS NARODU“

Wychodzi dwa razy dziennie o godz. 12-ej w południe i o godzinie. 6-tej wieczorem.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie: miesięcznie 2 kor., kwartalnie kor. 6; za jednorazowe zaneszenie do domu dopłaca się 40 hal., za dwurazowe 60 hal.

Na prowincji: miesięcznie kor. 2 hal. 70, kwartalnie kor 8. W państwie Niemieckiem kwartalnie kor. a0 w innych państwach: kwartalnie kor. 12. Za jednorazową wysyłkę dziennie dopłaci się 60 hal. miesięcznie. Zmiana adresu: 20 hal.

GŁOS NARODU

Dziennik założony w r. 1892 przez JOZEFA ROGOSZA.

Redaktor naczelny: Dr. Antoni Beaupre.

Osobna prenumerata na wydanie wiecz. wynosi miesięcznie w miejscu z odnoszeniem do domu 1 koronę.

Numer połudn. 10 hal. wieczorny 4 hal Listy pieniężne przekazy na prenumeratę i inseraty. franco do Administracji „Głosu Narodu“. Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyj przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie Monarchji i w państwie niemieckiem — Reklamacje nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisy Redakcya nie zwraca. Adres Red.: Ul. św. Krzyża l. 7. Adres tel. „Głosu Narodu“ Kraków, Tel. Nr. 190.

Nr 585. Kraków, wtorek 24 grudnia 1907 r. ROK XV.

KRONIKA.

PRECZ Z TOWAREM PRUSKIM!
KUPUJCIE TYLKO U CHRZEŚCIJAN!

Kraków 23, grudnia.

— Legitymacja ajentów handlowych. Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie wydaje od dnia dzisiejszego karty legitymacyjne dla ajentów podróżnych na rok 1908. Wystawione na rok 1907 karty legitymacyjne, które tracą ważność z dniem 31 grudnia r. b. mają być złożone w biurze Izby.

— Pierwsze Jasełka — odegra starsza młodzież szkolna w Boże Narodzenie o godz. 6-tej i w św. Szczepana o godz. 4-tej w Klubie urzędników pocztowych (dawna Resursa) przy ul. Lubicz l. 5. Będzie to jedyna rozrywka teatralna, zwłaszcza w pierwsze święto. Najważniejsze zdarzenia z czasów przyjścia na świat Zbawiciela, uplastycznione w 5 ciu aktach, jak Objawienie pasterzom, śmierć Heroda, Stajenka, Trzej Królowie itd., przesuną się przed oczyma widzów, a śpiewy pasterzy przypomną tak mile brzmiące polskie kolędy. Jasełka te, oparte na tle religijnem z dodatkiem deklamacyj i śpiewów patryotycznych urządza komitet młodzieży z nauczycielem na czele od czterech lat, — zawsze ku wielkiemu zadowoleniu publiczności.

Tego roku wydano drukiem cały układ p. t. „Piękne i wesołe Jasełka“ który jest do nabycia w księgarniach. Zapominając na chwilę o troskach życiowych warto posłuchać wezwania z wiersza ks. Antoniewicza:

„Więc z wdzięcznem sercem do Maluczkiego
Starzy i młodzi Jezusa pospieszmy!
I tam z Józefem, tam z Matką Jegó
Tam z Aniołami społem się ucieszmy.

— Ofiara. Wydział „Klubu prawników i Koła artystyczno-literackiego“, przeznaczył celem uczczenia pamięci St. Wyspiańskiego kwotę 50 kor. na rzecz Tow. opiekującego się ubogą młodzieżą szkolną.

— Sprawy miejskie. W sobotę dnia 21 b. m. odbyło się posiedzenie Sekcji skarbowej, pod przewodnictwem prezydenta dra Leo, na którem uchwalono utworzyć trzy posady nadetatowe wicesekretarzy w IX randze i 2 etatowe posady pachołków miejskich. Nadto uchwalono kilka kredytów dodatkowych i przyznano 3 pensje wdowie po zmarłych sługach miejskich.

— Składki na Wawel. W listopadzie odbyło się w mieszkaniu p. Ulanowskiej otwarcie puszek składkowych na Wawel. Z rozbitych puszek wydobyto 49 kor. 81 hal. Nadto na listy wpisało się kilkanaście osób z wkładkami w łącznej kwocie 181 kor. 13 hal. Ogólna suma składki obecnej wynosi zatem 230 kor. 94 hal. całość dotąd uzbieranej składki wynosi 142.200 kor. 98 hal. z czego wydano na odnowienie katedry na Wawelu 19.258 kor. 8 hal. dalej na wydobycie cennych stropów z domu p. Czynciela 4.260 kor. 51 hal.; pozostaje zatem 118.682 kor. 39 hal. z wyłącznem przeznaczeniem na odnowienie tej części Wawelu, która ma być obróconą na Muzeum Narodowe.

Następne rozbicie puszek odbędzie się we czwartek dn. 26 b. m. w domu p. Ulanowskiej między godz. 4 a 8 wieczorem.

— Opłatek. Polski Związek katolickich uczniów rękodzielniczych urządza wspólny opłatek w drugie święto t. j. 26. b. m. o godz. 4. popołudniu w szkole im. cesarza Franciszka Józefa przy ul. Dietlowskiej.

Jasełka. Członkowie Związku katol uczn. rękodziel. odegrają Jasełka w niedz. 29 grudn. i 5 stycznia o godz. 6 wieczorem, w Domu Robotniczym ul. św. Tomasza. N. 37. — Bilety wcześniej do nabycia w sklepie p. Fischera i sp. w Pałacu Spiskim.

— Zgromadz. kolejarzy socjalist. zapowiedziane plakatami na godz. 3 po poł. do sali Kleina dn. 22 bm. zrobiło kolosalne fiasko! W wielkiej sali zebrało się około 200 mężczyzn i 4 pań, z tego około 30 kolejarzy z kolei półn. i 2 z kolei państw. (ci ostatni z ciekawości) resztę stanowili zwykli „kolejarze.“ Z Kazimierza jak i z Ludwinowa Prawie $^3/_4$ godziny czekano na referenta p. Duszka z Wiednia, który miał w jęz. urzędowym organizacji socjalist. t. j. po niemiecku sprawozdania składać. W końcu zjawił się. Jeden z podpisanych na afiszu maszynista Kluczka, zagaił zgromadzenie w języku niezrozumiałym; jedni mówili, że to po morawsku, drudzy że Volapük lub Esperanto i zaproponował drugiego z podpisanych na afiszu jako przewodniczącego t. j. p. Ryglickiego konduktora z Krzeszowic.

P. Duszek opowiadał w djalekcie wiedeńskim zwykłe frazesy, chwalił centralę wiedeńską a przestrzegał przed innymi organizacjami przedewszystkiem zaś przed „Samopomocą,“ którą nazwał „eine polnisch — demokratische Organisation.“

Mowę p. Duszka miał p. Mełeń tłumaczyć na polskie, zgromadzeni jednak (z Kazimierza) sprzeciwili się temu, twierdząc, iż ją dobrze zrozumieli. Następny mowca p. pos. Moraczewski oszczędzał swój organ głosowy mając przemawiać na zgromadzeniu w ujeżdżalni. (Nawiasem mówiąc nie był tam, przepraszając że jest zmęczony, wskutek udziału swego na zgromadzeniu kolej.)

Mówiąc o spółkach spożywczych, podniósł p. Moraczewski niedbałe i złe prowadzenie konsumu w Nowym Sączu, zapominając całkiem, że zarząd tamtejszy jest w rękach socjalistów. Oburzony tem (i to słusznie) tow. Mędlarski, prezes Spółki nowosądeckiej, zmył głowę tow. Moraczewskiemu, narzekając, że go tow. M. „drasnął.“

Skonfundowany poseł.. milczał, w końcu zniechęcony do niewdzięcznych kolejarzy opuścił zgromadzenie i pospieszył do ujeżdżalni, dokąd jednak z uszczerbkiem dla ciekawych jego widoku towarzyszy, nie doszedł.

Tow. Kluczka i Chojnicki piorunowali na spółkę spożywczą założoną przed tygodniem, przez kolejarzy krak. twierdząc, że nie mają do niej zaufania, bo to ludzie z partji przeciwnej. Dziwna logika!

Ponieważ założyciele spółki chcą, by kolejarze tanie a dobre towary otrzymywali, należą jednak do przeciwnego obozu, więc nie można się z nimi łączyć, lepiej być głodnym. (górą zacietrzewienie partyjne!)

Zgromadzenie skończyło się o godz. $5^1/_2$, poczem zebrani „kolejarze“ udali się na oglądanie towarzyszy-posłów do ujeżdżalni.

— Roztrzygnięcie konkursu. Roztrzygnięto wczoraj konkurs, rozpisany przez Marję hr. Zamoyską na kaplicę przy Morskim Oku. — Z nadesłanych 33 projektów pierwszą nagrodę 400 K. otrzymał projekt pod godłem „Anioł Pański“, drugą nagrodę 300 K. pod godłem „Dla nas wszystkich“, trzecią nagrodę 200 K. godło „Pazdur“. Prócz tego otrzymały wzmianki projekty pod godłami „Rybałt“, „Litera W.“,„Szkic“ i „Orla Katedra“.

Autorem nagrodzonego projektu jest Sylwerjusz Pajzderski w Berlinie. Drugą nagrodę otrzymał Józef Piątkowski ze Lwowa, a trzecią Antoni Budkowski ze Lwowa. Autorem „Szkicu„ i „Orlej Katedry“ jest Zbigniew Odrzywolski z Krakowa, bawiący w Monachium. Nazwiska autorów dwóch innych projektów wyszczególnionych ogłoszone będą po otrzymaniu przyzwolenia pod adresem Zygmunta Hedla, Kraków, Zamek Wawelski.

— Mianowanie. Dr. Gruszczyński, zastępca prokuratora w Krakowie, mianowany został prokuratorem dla sądu obwodowego w Wadowicach.

— Wiadomości osobiste. P. Bohdan Kutyłowski, redaktor „Kraju“ petersburskiego bawi w naszem mieście.

Również przybył do Krakowa na kilka dni dyrektor teatru polskiego w Poznaniu p. Edm. Rygier.

— Tajemnicze zniknięcie. Siedemnastoletnia żydówka Lora Genger recte Bochner córka rytualna Marty Kluger z Czechowa, pokochała parobczaka i pojechała z nim w listopadzie do Krakowa, aby tam przyjąć chrzest. Lora została umieszczona w klasztorze SS. Felicjanek, gdzie ją odszukała matka i skłoniła do powrotu. Ale już 25 listopada Lora znowu uciekła z Czechowa i znowu przyjechała do SS. Felicjanek. Matka przyjechała po nią po raz drugi, ale tym razem oświadczyła ta stanowczo, że chrzest przyjmie i w klasztorze pozostanie. Tymczasem dnia 20 bm. Gengerówna jeszcze nie ochrzczona, bo ją do tego przygotowywano — zniknęła z klasztoru i niewiadomo gdzie się znajduje. Do matki nie powróciła, a w dniu zniknięcia dziewczyny widziano jakiegoś żyda krążącego koło furty klasztornej. Dochodzenia w tej sprawie prowadzi policja.

— Wielkie bankructwo. Z Osieka donoszą: Fabrykant octu Wilhelm Schwarz zbiegł zostawiwszy długi w wysokości 300.000 kor.

Nowy Sącz. (Fałszywa wiadomość. Wyzysk propinatorów.)

We czwartek wieczorem rozeszła się w naszem mieście pogłoska, że lubiany i poważany ogólnie adwokat tutejszy dr. Juliusz Chodacki zmarł.

Wieść ta wyszła z wiarygodnego źródła mianowicie od lekarza, pod opieką którego, chory pozostawał. Rzeczywiście leżał on już w agonji zapadłszy na silne zapalenie obu

płuc. Cudem prawie chory wywinął się z agonji i dziś ma się lepiej, chociaż jeszcze niebezpieczeństwo nie minęło. Podobna pogłoska o zgonie wróży danej osobie długie życie.

Żalą się tu wszyscy, że propinatorzy Engländer Mojżesz i Sender sprzedają napoje drożej aniżeli w innych miastach i że wedle kontraktu zawartego między nimi, a gminą miasta mają oni pobierać od każdego wiadra piwa, jako należytość propinacyjną po 4 kor. 40 h., w którym to razie szynkarze sprzedawaliby tu po 18 hal. półlitrową szklankę piwa, podczas gdy propinatorzy pobierają cztery razy tyle. Wskutek tego szynkarze sprzedawać muszą taką szklankę piwa zamiast po 18 h. aż po 30 h.

Sprawa ta ma także być poruszoną na posiedzeniu Rady miejskiej.

— Koniec „Mazura“. Osławiony „Mazur“, który założony przez obywatelski komitet do popierania sprawy polskiej, pod redakcją niejakiego Falkenberga, przeszedł jawnie na stronę hakatystów, przestał obecnie wychodzić. Ow Falkenberg w ostatnim numerze „Mazura“ takie charakterystyczne zamieszcza pożegnanie do swych czytelników:

„Kochani bracia mazurzy! Co wam w nr. 65 „Mazura“ przyobiecałem, że pismo to w duchu ewangelickim i wiernym naszemu królowi wydawać będę, tego dotrzymałem. Ale jednak jestem zmuszony moją czynność, jako redaktor i wydawca „Mazura“ od tego miesiąca zawiesić. Wy wiecie, kochani bracia, że drukarnia i dom, w którym „Mazur“ wychodzi jest własnością komitetu mazurskiego. Na mocy mojego kontraktu, zawartego z tym komitetem, miałem prawo, po ucieczce Zielińskiego byłego redaktora tego pisma (P. R. G. N.) „Mazura“ redagować jak mi się spodobało i można było mi dopiero od 1 kwietnia 1908 roku wypowiedzieć, a od 1 lipca odebrać drukanię. Ponieważ jednak „Mazura“ lojalnie i patrjotycznie (!!) redagowałem, nie podobało się wrogo państwu usposobionym (!) polakom, którym wcale na tem nie zależy, aby z waszych serc wierność do króla i waszej wiary ewangelickiej wyrwać i z was wrogów państwa zrobić. (!!) Oni się na różne sposoby starali, aby mnie praw moich do redakcji i wydawnictwa pozbawić, a gdy to nie skutkowało, szukano drogą ugody ustąpienia. Tak długo, jak moje pieniądze wystarczyły, drukowałem „Mazura“ jednakowoż teraz są wyczerpane i zmuszony jestem przedsiębiorstwo to od 15 b. m. oddać w inne ręce. — Jest to mój ostatni numer“.

— Paderewski dyrektorem konserwatorjum muzycznego w Warszawie. Po ustąpieniu dotychczasowego dyrektora p. Emila Młynarskiego, grono profesorów powzięło myśl zaproszenia na to stanowisko Ignacego Paderewskiego. Zwrócono się do niego z zapytaniem, czy zgodziłby się na objęcie tych obowiązków. W odpowiedzi na to zaproszenie, Paderewski nadesłał, jak donosi ‚Przegląd Poranny‘, do Warszawy depeszę, w której wyraził zgodę na przyjęcie proponowanego sobie stanowiska.

Telegramy.

SEJM WĘGIERSKI.

BUDAPESZT. Sejm węgierski po uchwaleniu w trzeciem czytaniu przedłożenia kwotowego i przedłożenia w sprawie prowizoryeznego uregulowania stosunków handlowych z zagranicą, odroczył się do dnia 10 stycznia 1908 r.

Prezydent ministrów dr. Wekerle zapowiedział, że na wstępnem posiedzeniu zaproponuje wybór komisji z 21 członków dla kwestji bankowej. Wybór ten miałby być dokonanym na jednem z najbliższych posiedzeń.

GUB. CHEŁMSKA.

PETERSBURG. Na wczorajszem posiedzeniu grupy umiarkowanej prawicy omawiano pytanie: czy celowe byłoby obecnie poruszenie w Dumie sprawy przekazania specjalnej komisji projektu odłączenia od Królestwa Polskiego Chełmszczyzny i utworzenia gubernji chełmskiej? Grupa, uznawszy potrzebę wniesienia podobnego wniosku, uznała za potrzebne odroczyć go na czas jakiś.

REPUBLIKANIE w SERBII.

BELGRAD. Z urzędowego źródła zaprzeczają wiadomości, jakoby w Serbii ukonstytuowało się stronnictwo republikańskie.

Z PERSYI.

LONDYN. Jeden z tutejszych dzienników donosi z Teheranu, że szach złożył wczoraj uroczyste ślubowanie na Koran i przesłał je parlamentowi na znak odnowienia przysięgi na konstytucję.

PRZESILENIE w PERSJI.

TEHERAN. Szach przyjął wczoraj zastępców Anglii i Rosji, których zapewnił urzędownie, że nie ma zamiaru zniesienia konstytucji i będzie się starał rządzić konstytucyjnie.

NADESŁANE.

Rzeczy godne zwiedzenia

w Krakowie.

Groby królewskie, grób Mickiewicza i skarbiec w katedrze na Wawelu zwiedzać można w dnie powszednie o godzinie 10, w niedziele i święta o godzinie 11½ przed południem.

Groby zasłużonych w krypcie na skałce, grób Skargi w kościele św. Piotra, oraz skarbiec N. P. Maryi zwiedzać można w chwilach wolnych od nabożeństwa, za zgłoszeniem się do zakrystyi.

„Muzeum Narodowe“ w Sukiennicach otwarte jest codziennie do godz. 10—4, za opłatą wejścia 1 k w dnie powszednie, w poniedziałek jednak 2 k w niedziele i święta po 20 h. od osoby.

Muzeum im. Eryka hr. Czapskiego, Wolska 10, wraz z lapidaryum otwarte codziennie od 12—6 za opłatą 50 h.

Dom i Muzeum Jana Matejki ul. Floryańska 41. dzieła zbiory mistrza otwarte codziennie od 10—4 za opłatą 60 h.

Barbakan czyli t. zw. Rondel bramy floryańskiej, zabytek architektury z końca XV i XVI w. otwarty codziennie od 10—4 za opłatą 50 h.

Wystawa Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych w nowym gmachu przy placu Szczepańskim otwarta codziennie od 10—4. Wstęp w niedziele 60 h., w dnie powszednie 1 k. Członkowie Tow. mają wstęp wolny wraz z rodzinami.

Muzeum XX. Czartoryskich otwarte dla zwiedzających we wtorki i piątki od godziny 9—1 w południe, o ile w te dni nie przypadają święta.

CENNIK

Izby handl. i przem. w Krakowie

Kraków, dnia 21 grudnia 1907

	Płacą	żądają
	w koronach	
Ruble papierowe	252 50	258 50
Marki niemieckie	117 40	118 —
Franki papierowe	95 75	96 25
20-te frankówki w złocie	19 15	19 25
4% Listy zast. prem. Banku hip.	110 —	— —
4½% Listy zast. Banku hip.	99 —	100 —
5% Listy zast. Banku hip.	94 —	95 50
4½% Listy zast. Banku kraj.	99 50	100 50
4% Listy zast. Banku kraj.	94 50	95 50
4% Listy zast. gal. Tow. kred. z nieok.	96 50	97 50
4% Listy zast. gal. Tow. kred. z 41-let.	97 —	98 —
4% Listy zast. gal Tow. kred. z 56-let.	94 —	95 —
4% Galicyjskie obligacye prop.	97 75	98 75
4% Pożyczka krajowa z r. 1893	95 —	96 —
4% Pożyczka m. Lwowa	93 50	94 75
4½% Pożyczka m. Lwowa	— —	— —
5% Obligacye kom. Banku kraj.	— —	— 50
4½% Obligacye kom. Banku kraj.	99 50	199 50
4½% Obligacye kolejowe	93 50	94 —
Losy miasta Krakowa	95 —	100 —
Akcye Banku kred. we Lwowie	562 —	566 —
Akcye Banku hipotecz. „	— —	— —
Akcye Banku gal. dla h. i p. w Krakowie	— —	— —
Akcye kolei Karola Ludwika	— —	— —
Akcye kolei Lwów-Czer[illegible]-Jassy	549 —	— —
4,2% wspóln. renta papierowa	95 75	950 —
4,2% wspóln. renta [illegible]	96 30	— —
4% renta koron	96 50	955 —
4% renta koron. [illegible]	92 75	— —
4% renta austr. w złocie	115 —	— —
4% renta węgierska w złocie	100 25	11125

Ceny targowe z dnia 21 grudnia b. r

za 100 klg.

Pszenica biała	od	25.80	do	26·30
„ czerwona i żółta	„	25·60	„	26·10
„ węgierska	„	25·70	„	26·60
Żyto krajowe	„	24·40	„	25·39
„ węgierskie	„	25·40	„	26.40
Jęczmień na krupy	„	16.—	„	16 60
„ browarny	„	16.40	„	17.60
„ słowacki	„	18 49	„	19 60
„ na paszę	„	13.80	„	14·—
Owies z opłatą akcyz.	„	16.50	„	17·20
Proso	„	14·—	„	15·50
Jagły	„	27·—	„	40·—
Tatarka	„	17·50	„	19.50
Kukurydza	„	16·80	„	17·80
Groch	„	22·60	„	29·59
Fasola	„	18·—	„	30·—
Wyka	„	15·—	„	16.—
Rzepak zimowy	„	35·50	„	36.—
Koniczyna nasienna czerwona	„			
„ „ biała	„			
Tymotka	„			
Esparsetta	„			
Soczewica	„	26·—	„	66.—
Słoma	„	7·20	„	8.40
Siano	„	8·40	„	9·60
Koniczyna pastewna	„	10·—	„	11 20
Ziemniaki	„	4·40	„	5·—
Jaja	kopę	5·20	„	5 60
Masło	1 kg.	2·60	„	2.80
Spirytus na 95° Tralesa	1 hl.	—		210·—
„ „ 75 „	1 hl.	—		170·—

Wydawca i redaktor odpowiedzialny dr. Antoni Beaupre. W drukarni „Głosu Narodu“ pod zarządem Stanisława Tomaszewskiego.